

Warszawa, dnia 13 kwietnia 2017 r.

**Oświadczenie Pana Pawła Niemczuka, Głównego Lekarza Weterynarii  
nt. wypowiedzi Pana Zbynka Semerada, szefa Czeskiej Państwowej Inspekcji  
Weterynaryjnej w czeskich mediach (m.in. w portalu Czeskiej Telewizji  
ceskatelevize.cz)**

Od 2013 r. polska Inspekcja Weterynaryjna pozostaje w stałym kontakcie z Państwową Administracją Weterynaryjną Republiki Czeskiej, również na poziomie regionalnym. Wzajemna współpraca prowadzona jest zarówno przez centralne jak i terenowe organy Inspekcji Weterynaryjnej. Kilkakrotnie organizowano spotkania polskich i czeskich służb weterynaryjnych w sprawie kontroli produktów pochodzenia zwierzęcego przewożonych z Polski do Czech oraz z Czech do Polski.

Strona polska stoi na stanowisku, że w przypadku wszelkich wykrywanych nieprawidłowości związanych z bezpieczeństwem żywności pochodzenia zwierzęcego importowanej z Polski strona czeska powinna przekazywać informacje najpierw stronie polskiej, a dopiero po wyjaśnieniu sprawy – mediom, zgodnie z ustaleniami podjętymi podczas konsultacji międzyrządowych w maju 2013 r. oraz podczas spotkania Ministrów Rolnictwa Polski i Czech w czerwcu 2013 r. Podczas ww. spotkań uzgodniono, iż opinii publicznej będą prezentowane wyłącznie potwierdzone fakty, a nie opinie oraz, że kwestie niezgodności powinny być w pierwszej kolejności wyjaśniane między właściwymi służbami, a dopiero potem powinny być informowane media.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi za pośrednictwem systemu RASFF (*System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych i Środkach Żywnienia Zwierząt*) Czechy w roku 2016 wygenerowały w sumie 17 powiadomień kwestionujących polską żywność (z tego jedynie dwa powiadomienia były alarmowe), natomiast w roku 2017 do dnia dzisiejszego Czechy wygenerowały 3 powiadomienia (w tym jedno alarmowe). Wszystkie tego typu zgłoszenia są wyjaśniane w trybie natychmiastowym poprzez system RASFF oraz bezpośredni kontakt z czeskimi służbami weterynaryjnymi.

W odniesieniu do argumentu poruszonego przez stronę czeską tj.: „Polskie służby weterynaryjne przechodzą restrukturyzację i pilnują swoich pozycji zamiast kontroli”, planowane połączenie inspekcji nadzorujących bezpieczeństwo żywności w Polsce, w tym inspekcji weterynaryjnej, nie wpływa negatywnie w żaden sposób na funkcjonowanie tych instytucji.

Zaskakująca jest również informacja w kontekście niewystarczającej liczby kontroli przeprowadzanych przez polskie służby weterynaryjne. Dla przykładu w roku 2016 IW przeprowadziła 125995 kontroli w obiektach związanych z produkcją lub transportem żywności pochodzenia zwierzęcego.

GŁÓWNY LEKARZ WETERYNARII  
  
Paweł Niemczuk